

**Oświadczenie złożone
przez senatora Roberta Dowhana
na 18. posiedzeniu Senatu
w dniu 3 grudnia 2020 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Grzegorza Pudy

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej pragnę nawiązać do stanowiska Fundacji „Chai”, która od lat działa na rzecz rozwoju społeczności żydowskiej w Polsce i dialogu pomiędzy naszymi narodami. Jest to stanowisko z dnia 12.10.2020 r. Niniejszym popieram prośbę fundacji o rozważenie wszystkich implikacji wprowadzenia nowej ustawy o ochronie zwierząt.

Jak wszyscy wiemy, ustawa ta dotyczy zwierząt, jednak w praktyce jej skutki odczują również – a może przede wszystkim – ludzie. Należy podkreślić, że judaizm przykłada ogromną wagę do właściwego traktowania zwierząt i stanowczo zabrania okrucieństwa wobec nich. Jednocześnie nie można tracić z oczu praw ludzi.

Elementem ustawy, który najbardziej nurtuje społeczność żydowską w Polsce i na świecie, jest kwestia uboju zwierząt. Judaizm zabrania spożywania mięsa, które nie pochodzi z uboju koszerne (wbrew często powtarzanym opiniom nie odznacza się on okrucieństwem). Dopuszczenie możliwości koszerne uboju zwierząt jest dla społeczności żydowskiej niezwykle ważne – nie tylko ze względów praktycznych, ale także jako element poszanowania praw grupy wyznaniowej. Proponowane w ustawie rozwiązania, które miałyby pozwalać na ubój koszerne wyłącznie „na potrzeby własne”, wywołują zamieszanie już na etapie ilościowego określenia tych potrzeb. Ustawa niesie ze sobą ograniczenia w dostępie do rynku dla konkretnych grup społecznych. Z pewnością będzie też skutkować znaczącym wzrostem cen mięsa koszerne, a nawet jego brakiem ze względu na nieopłacalność tak małej produkcji.

Należy zaznaczyć, że produkcja drobiu i mięsa koszerne stała się w ostatnich latach istotnym źródłem przychodu dla wielu rolników, a także pozwalała na pozyskanie nowych rynków w Europie i na świecie, co jest bardzo ważne z uwagi na obecną sytuację ekonomiczną. Ograniczenie polskiej produkcji mięsa koszerne zapewne zostanie wykorzystane przez konkurencyjne firmy z innych krajów.

Ważne jest, abyśmy myśląc o zwierzętach, nie stracili z oczu praw ludzi, w tym praw mniejszości religijnych. Wobec tego wnoszę o podjęcie działań zmierzających w kierunku zaplanowania rozwiązań prawnych w zasygnalizowanym zakresie.

Z poważaniem
Robert Dowhan